

Floriczka Polski Walczacej na Kresach Wsch. II Rzeczypospolitej
 Zofierza AK Oddziału por. Antoniego Berzyńskiego „Kunicyca” i 5
 Pułgady AK mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”

Odpowiedzi!

- ad. 1. Szewieliński Wacław, s. Mieczysława i Emilii z d. Bejnar, ps. „Zawisza”
- ad. 2. 01.12.1920r. we wsi Wojkuny, gm. Podbrodzie, pow. Suwajany.
- ad. 4. Urodzilem się w rodzinie rolniczej. Ukończyłem szkołę powszechną w Suwajanach. Od 1936r. ukończyłem do szkoły Budowlanej w Wilnie, która uruchomiona z uwagi na II wojnę światową. Materiałem do ZHP czarna czerwieka w Suwajanach, w szkole Budowlanej do POW. W wojnie do 1939r. nie służyłem.
- ad. 5. We wrześniu 1939r. powróciłem z praktyki budowlanej przy budowie Szkoły Podstawowej w Męszagole do rodziców w Czerwoniem Pałku k/Suwajany. W listopadzie 1939r. zostałam wzięty przez władze ZSRR na kurs przedobrotowy do Suwajany, gdzie po zakończeniu, zostałam skierowany do pracy w gminie (Siel.совет) Szewinta k/Suwajany i tam pracowałem jako sekretarz, aż do wkroczenia wojsk niemieckich 22.VI.1941r. Po wkroczeniu wojsk niemieckich uciekłem na Białorus do Olszewa, gdzie pracowałem jako gajowy w Lesnictwie Olszewo u Lesniczego Pawła Chomickiego ze Suwajany. W czwartym kwartale 1942r. przeniesiono mnie wraz z Lesniczym P. Chomickim do Lesnictwa Uładziot. W Uładziot 11.XI.1942r. otrzymałem przydział przed d-ca Elaczioli Zwierucha Antonim „Kolibier” w obwodzie Kileczewskiego Edwarda „Ostrowski” w imieniu Wasiojcia Wiktor „Tada”. Tu w Uładziot współpracowałem w konspiracyjnej organizacji podziemnej Armii Krajowej do 08.VI.1943r.
- ad. 6. W czerwcu raniecia 6.VI.1943r. z bronią w rękach wyszedłem z całej organizacją podziemną Uładziot w kierunku szosy 30 osób opóźniliśmy Uładziot z Polakami który służył w Polku Białoruskiej. Jener tego samego dnia zakwalifikowaliśmy się u „Akaj” Kursewicz Janka (poziomego 2-cy d-ty z awanturami Pułgady) w magazynie Ludwinowo w Oddziale por. Berzyńskiego Antoniego „Kunicyca”. Porzucali kolegi do szosy do Ludwinowa 9.VI.1943r. Przed wyjściem do Oddziału materiałem do grupy działającej w terenie z racji nie zaprowadziliśmy funkcji gajowego. Ułożyliśmy porządek w terenie. Nasz konspiracyjny w Uładziot była ściśle podopieczna wana „Kunicyca” poprzez taczuszą Mataryny Stanisława ps. „Kowis”, przy jego pomocy zorganizowaliśmy wyjazd całej konspiracyjnej do Oddziału. Po przybyciu do Oddziału „Kunicyca” zostałam przydzielony do Szkoły Uładziot Dowódców, której komendantem został kolega Kileczewski Edward „Ostrowski” z Uładziot a d-ca 3 plutonu Kiwit Władysław „Olsyna”. Od tego czasu wyrobili się akcje bojowe wykonywaliśmy wspólnie z kolegami ze Szkoły Uładziot Dowódców. Była to część praktyczna poza teoretyczną, która nie odbywała na „Bare A” na jeziorze Narocz. Szkolenie teoretyczne prowadził kadra oficyska Oddziału: „Kunicyca” D-ca Oddziału, adiutant Zakhewski Władysław „Murat” ppor. Maciejowski Longin „Samigłowa”, ppor. Ziembinski Jerzy „Pras” ppor. Kowalany W „Chtop”, ppor. Wroblewski Janusz Kazimierz „Janusz”, i podoficerowie „Ostrowski” „Olsyna” „Kowis” i wielu innych. Około 20.VI.1943r. skierowano kompanię szkolną do dużego kompleksu lesnego Bonda k/Wiszniowa, gdzie odbywała się szkolenia.

Pod koniec VII/VIII 1943r. Cała Kompania Szlachna została odkonon-
derowana do przygotowanej stacji "Bary A i B" nad jeziorcem
Narocz w pobliżu linii Zarnożecz i Hatożecz, w sąsiedztwie Bary
partyzantów sowieckich pod dowództwem Markowa. (odbyt. 2 km)
Na Bary A - wejściowej były: strażnicy ziemniaki dla d-ctwa
brygady i 30 żołnierzy, oraz kuchnia i magazynów. Szefem tej
Bary A" został komendant szlachecki Edward Dowolcow Edward
Kildrewski "Ostrawski". Bary "B" została przygotowana na
zmagarynowanie zasobów gospodarczych dla okres zimy.
Budowano tam strażnice, baraki, ziemniaki i magazyny
Przechowywano tam również żyłto, owoce, siano itp.
Szefem tej Bary B" był ppor. Wiktor Wasilof "Tata" - komenda-
nt z Mładziostki.

W połowie VII/43r Kompania Szlachna brała udział w rozbite-
niu posterunku niemieckiego - batorskiego, operującego
w Kobylniku. Została przygotowana zasadzka, gdzie
rozbito oddział. Zdobyto dużo broni amunicji, smęty
wojskowe, oraz dużą ilość żyłta. Była to pierwsza moja
akcja. Zginął wówczas kolega "Mator" Jan Mielnik. Akcja
dowodził "Kmicic".

W tym samym czasie jako zadanie do wykonania, powierzone
mi dowództwo patrolu ostrzowego nad jeziorcem Batoryno.
Do M. Mładziostki skierowano "Czarnego" Romana Brykacza
z "Krukem" Janem Mielnikiem jako furmana - powoźcę,
w celu wykonania wyroku nad barmistru Kosiak
Jego imię, który był szczególnie okrutnym dla Polaków.
Ja miałem za zadanie ostrzeżenie w/w. Akcja nie powiodła,
"Czarny" nie został barmistra, więc nie powiało usowo
uniemożliwym sygnałem. Zostałem zatajony przez
Niemców. Wówczas zginęli: Zygmunt Szabo, Edward Koto-
sowski i Zygmunt Wisniewski, który odpuścił łodzi na
jezioro Batoryno - Niemcy wystrzelali całą łódź, ja i kolega
Stabkowski Karimierz uratowaliśmy się poprzez ukrycie się
w sifonie nad jeziorcem. Po przybyciu na Bary A" zastaliśmy
rozbity, oddany pod sąd. Na porwanie uderowudłem
moją niewinność i zostałem zwolniony, powrociłem
do Kom. Szlachny.

W tym samym czasie jako zadanie otrzymane
polecałem wykonanie wyroku na dwóch w/w w Kobylniku.
Po przybyciu na miejsce sprawdzenie jej alibi - odczytanie akt wyko-
nia wyroku, a przeprowadzenie jej do Bary i przechowanie
d-ctwa Oddziału. Sąd uniemożliwił Siedzi Szabo, pozosta-
ła ona w Oddziale "Kmicica" a później w 5 Brygadzie jako
sanitariuszka.

W dniu 21/2 VIII 43r brałem udział w rozbiciu garizo-
ny niemieckiego w Dunitowicach. Akcja na posterunku prowa-
dził "Kiteń" Jan Kitkowski. Po likwidacji Niemców i ich kolabo-
rantów, oddział powrócił bez strat. Zdobyto dużo broni, amu-
nicji i smęty wojskowe, oraz żywność. "Polacy z policji bators-
kiej" wzięci do niewoli do Oddz. "Kmicica" z bronią w ręku.
Po tej akcji Oddział już liczył około 150-200 żołnierzy. Akc.
Nastąpiła reorganizacja i nadal pozostała Kompania Szlachna
utworzono Komp. Strzelecką pod d-ctwem "Kifka", Oddział Kawal-
erii - d-ctwo został "Ostrawski" Wisniewski Józef. Sztab Oddziału
szefem "Twardobroda" Nianicki Zygmunt, adiutantem "ppor. Murat"
Zahrzeński Władysław, wywiad ogu. "Jastrząb" M. Klawiada,
Michał

Szef Zondarnierii: "Podbipusta" Chojnacki Władysław, grupa specjalna: Kpr. podd. "Czarny" Roman Brycki, szef sturży sanitaryj: siostra Ptaszyńska (+ 7 sanitariuszek) Borowka, Graczyk, Baska, Danuta, Poronka, Lala, Jachna, Szefem kuchni: Sylwester Jachimiak, następcy rodz. my "BSP" "Zielonka" Neugebauer Jan fotograf Artadek NN.

W dniu 14/15 VIII 43r z całym oddziałem pod d-ctwem "Kuciera" braliśmy udział w likwidacji garнизону ukraińskiego i polski bratowuskiej w Zodziszkach, garнизон silnie ufortyfikowany w murach kłostora zortat całkowicie roboty, wsiate około 100 żołnierzy w tym 80 policjantów bratowuskiej. Złotyto ogromny ilość broń amunicyj, sprzętu, umundurowania i żywności. Nani żołnierze byli przebrani w mundury polski bratowuskiej i oficerowie - miedziści - Kasub z Gdańska, "Alfons" - Hirscha i "Lukas" ze Śląska. Oddział powołał bez strat. Ja zortatemu ranicy w prawej noży a "Komer" Szwedliński Romanu w pięt - odtapubkami od granatu w czasie akcji na piętrze tego budynku.

22 VIII 43r, cały oddział "Kuciera" i rezerwowy goście z siatki w terenie oraz partyzanci sowieccy, uroczyście obchodili Święto Wp. (opóźniono z powodu akcji na Żodziszkach). Na uroczystości był również mek Sztander, który zortat wroczony zmarłego cowa ludności Polka na porzątku maja (3-5 V 43r). Była patriotyczne przemówienie a szefem Szwedliński Szwedliński "C" mjr. Stefana Szwedlińskiego. Choczym Sztanderem był "Waligóra" Antoni Antoni, Sztander ten był w Polsce - miedziści go do Polski trzy siostry - coby "Fryd" Adulfawski i "Marylka" - coby Kpt. Józefa Sotaki Fryd d-cty "Kuciera" który swój zaszczytek Ludziowo pucharu do dyplomacji Oddziału AK.

Cały czas trwały zajęcia w kompanii Szwedliński, 26 VIII 43r. po d-ctwem w terenie mieliśmy czystość broni i o godz. około 1400 partyzanci sowieccy (choczym uona Berg A/B i w przeważającej części robrali nas wnyrtliwych, pora tylni który byli w terenie. Rano, tej dnia d-cty "Kuciera" wraz ze sztabem pojechał do Bary partyzantów sowieckich. Tam zortali robrójni, orientowali a później zamordowali, pora szef sztabu. Ogółem wymordowani żołnierzy na Bary około 80-100 osób i bardzo dużo orteuhon siatki w terenie. W sumie około 140 osób.

Po robrójni, nas d-cty partyz. sowieck. Marlow - udwoży Brygady im. Bartosza Głowackiego, podległej Władysław Władysław, mek a na d-cty wyruszył "Zapora" i Władysław Władysław. Oddział liczył około 60 żołnierzy - broni robrali Browana i po 5 nabori. Wyhodzone patroli po rano nie wracali, wchodząc samego "Zapora" zatrzymanego pora Berg i wtągniono do nowogrodzkiej 5 Brygady Szwedliński na porzątku 18 1943r.

Ja byłem ranicy w prawej ryle i porostalem na Bary. Następnie drugie robrójnie porostali żołnierzy AK. W dniu 2 IX 43r. w liczbie 7 osób ("Tata", "Mama", "Jachna" Poronka z matką "Brosa" i ja) nastąpił z Bary do 5 Brygady. Wteli to spóźni ze względu na 5 Brygadzie, zortatem porostali do 3 plutonu "Malcha" Adulfawskiego Rymony, którego pozostali "Kuciera".

12 IX 43r. już bratem Ludwik w robrójni oddr. sowieckiego który grabił wsi Polki Chojackowiczewa - dowodził alija d-cty plutonu "Malcha". Za tą aliję zortatem oelsnacrony Kryżem, Władysław (rozowni d-cty "Malcha" 2-ca "Alajk" Karszewicz Jan, "Złoty Złoty Władysław, "Fryd" Klichowski Jan, "Drogot" Maciejewicz Henryk, i "Lis" Korzełowski Roman. Po tej aliję port. sowieck. Wzrosti ni z nami nie spotykał, oż id do wojska port. sowieck. spotkał ni z d-cty 5 Brygady mjr. "Lupanka" Zygmunt Szwedliński.

Spotkanie takie ustąpiło na porządku XI 431. w Sauguciewie przy udziale jencogisto "Lupanki", delegacji sowieckiej, gdzie ustalono spotkanie K.O. AK "Wilha" ppłk. Aleksandra Władysława z Kombrig "m. Gastello - Monadyneum" w Syrowatkach.

Ustalono podjąć powołania zima Polki dla part. sowiec. Zabroniono grabieży i plądrowania Polaków na terenie Polki. Monadyneum obiecał zrehabilitować braci z odd. "Kurirka" i postawić ramiona dla "Kurirka" por. Antoniego Baryńskiego. Otworono wysłanie sprawy, nawet pomyśleć granice Polki.

W czasie przemarszu 5 Brygady we wsi Syrowatki nastąpiła bitwa oddziału niemieckiego z 2 oddziałami, lotny został całkowicie rozбит (15 I 1944), zdobyto ciężarówkę i dwa karabiny Kal. 22mm oraz 6 erbaemów, 6 celi amunicyj i broń. Spłeniedziły został rucioy. Ja rownie bratem udział w 3 plutonie pod dowództwem "Maksy".

Po tej akcji Niemcy organizowali spotkanie z rotmistrzami AK. Do spotkania pomiędzy "Wilha" K.O. AK i ppłk. Siedlerem von Rosenfeldem przed. Wermachtu doszło w polowie I 1944, we wsi Szejganie. Bratem udział w obszarze i plutonie ortowym. "Wilh" zażądał uzbrojenia 3000 rotmistrzów AK z bronią pancerną i artylerią, pomimo tego decyzji nie podjęto tylko Berlin - do porozumienia nie doszło. Potem "Wilh" był na pierwsze ustępowanie warunków: Umowa z Niemcami na podległość Polki w granicach przed 1939. Zwolnienie personelu wojennego, wzajemne obrotów konkurencji i wyłączenie przynajmniej na roboty do Niemiec.

Na porządku 31. I 1944. we wsi Woziany 5 Brygady, nagroda oddebrał niemiecki w sile 200 rotmistrzów i gołębce 1000. Walka trwała do godz. 1500. Zginęło 19 partyzantów a 85 Niemców. W końcu porobili Niemcy wycofali się z pola bitwy. Wraz z nimi zabrali zabitych bez szulcejskiej w stosunku do niemieckich wsi Woziany. My po tymczasowo pochowaliśmy poległych, dopiero po paru dniach z trumnami porobiliśmy przybyliśmy na pobojowisko i tam pochowaliśmy poległych. Chcieliśmy też do dalszej i opublikować im imię miejscową ludność, (jak to w Bratrasiu). Zaraz po akcji cała 5 Brygada wycofała się do Radzi 32 Strony nad rzeką Stracanka. W tym podpisującego porozumienia z Monadyneum, part. sowiec, zakładowali u nas 5 Brygady w dniu 2 II 1944. Walka trwała na smere, ryce. Przejmując nas do ręki i albrymu wplinerię, która chciano nas ubojre jednak 5 Brygada pokonała cała nawet sowieckich partyzantów, przewzięła fionh dury i rucioy przez rucioy i jednę todlia przedstata ni wyłina cześć brygady, a porobili jed mój 3 pluton on 2 i 1 walczyłszy do końca di do niemieckich wsi. Później wycofaliśmy się z planu boju zginęło tylko dwóch (Rozw. utonęł)

Od tego momentu już nigdy nie było spotkania, bez walki na smere, ryce. Platego part. sowiec wyznaczył wyrok nagrody za głowę "Lupanki", a każdego pojmanego rotmistrza z 5 Brygady retreliwano na mięso. Dlatego też 5 Brygada używała się "5 Brygada Smere", Walczyliśmy z Niemcami, z trumnami Plekawicami i dołali je nie part. sowiec. 5 Brygada była już bardzo rozbita, na boju w sile ludzkiej. Platego K.O. AK w Wilnie postanowili utworzyć 4 Brygady "Nawoz", dzieląc 5 Brygadę na 415.

Dnia 2 III 1944r. nastąpiła reorganizacja 5 Brygady. Wydzielono 4 Brygadę "Nargel" a d-cę zostali adiutantami mjr. "Lupinski" ppor. "Rozini" Lougin Wojewodowski. W 5 Brygadzie Nowotaki 3 szwadrony: 1-d-ca "Bali" Barzdo Crestaw, 2-Tatar" ppor. Mordasewicz Antoni 3-"Maks" Antoni Rymski. Ja nadal pozostawałem w 3 szwadronie i zostałem d-ca 3 plutonu. (113 szwadrona spieszony). Ponadto powstała kompania saperska d-cą kpt. Rahoekij c.c. ppor. Wiacek Wiktor. Wprowadzono odznaki i stopnie do pobliższych rotacji. Byłem wówczas Kpr. podchorążym d-cą 3 plutonu, Oficerem; d-cą nie urosła oznaki dla houbpraejs.

Napływ ochotników do Brygady spowodował ewakuację me' stacji do 400 strumienia.

Obie Brygady 5 i 4 do crepica wyjazd wataśki i były w stanie łacności z sobą.

31 marca 44r. uakt 3 szwadron "Maks" likwiduje poterauch listowilo - niemieckiej w Strainoj crach k/Swidzica. Poterauch robota a zdobyta broń, amunicja i smet owo b. duzo ilosc igarmosci zabawo i 2 IV 44r. uwezdiono suta Willkause w Widraeh.

Na porzeklu kreofure 44r. mjr. "Lupinski" zostaj orentowa - cy ppor. Liturion w Wilnie i meliazany do Gestapo. W zostajstanie "Lupinski" d-ca korus. sitybnowej Rahoekij" na rokdze Turselitors obwoedu ^{44r} mjr. Wogedluego" Patochis, Wieryst. za cafa 5 Brygada i 4 - ratymnyja zalkadurkow. Ja z 3 plutonem ratymnateu stowoty niemieckiej z mada SaWR - doborat tej "Haller" Jan Konraun pmy pomoy catego 3 plutonu. Na poditawie stowoty pishut i listow ratymnany zalkadurkow mjr. a "Lupinski" 3 V 44r. zostaj zwolunony i patrol 5 Brygady odebrat ^{44r} dep. a "Lupinski" w Pawedjorce.

W ~~między~~ ^{między} 45 Brygada 24 IV 44r. ratymnyje i robija ponag wlopony sferow niemieckiej na Pehulancie k/Polebractha. Zgriat ^{Fauz} "Molepa" "Jortrab" a zostali ranci; "ukrowka" Stabrowarki Witold i "Floksal" NN. Poysa to alyca uosna. 3 Platon moaj bract cypny uelrat, ale wynedt ber atrat.

28 IV 44r. 4 i 5 Brygady napathany po drodze oddzial niemiecki w ilosni 150 ratymny rehibrujanu zywosce we woi Batoze robija i carbowkie likwiduje! Samwchody zostaj opozivone z bydta, zboria - meliazany dla ludnosci polskiej a uerli smet spalony. Broń amunicja i poditawo wrocl ochotnikow. Zgriat "Relin" Martuena Marfusa

Po powrocie "Lupinski" Swyto 3 maja 44r. obchodno no uwoycy w "Zukojniach". Odprawiono ukw. Sw. ppor. Kopelana uosnej 5 Brygady ks. "Ikracy" Grabowarki Aleksandera, Wygtonow ptomienie nazanie i slowa ^{oficyny wykazane} meidawiczi ¹⁹⁴⁰ ~~1940~~ d-cą mjr. "Lupinski". Byty deklamacye, spiony i defilada pmy uelratie alcholicnej ludnosci.

15 VI 44r. w Zukojuach wizytuje gen. "Willk" z 2-ca "Ludwilleim" 4, 5, 23 i 24 Brygady. Byty awause, odznaczenia, mendozawia "Willk" i defilada. Jednoczesnie 5 Brygada zostaje przeniesiona na teren jezior Szuzan'skichi, i pmydrulono do Turselitors obwoedu, 17 mjr. "Pohoreckiego" Olechowska Aitomego. 5 Brygadę przesunęto z uwagi na zbliżający się front Oruchi Czerwonej na teren Palski.

Na usnym terenie (Podbrzerie - Malaty - Suzany - Zyngi i Suderwa) 415 Brygada rozbraja w drugiej potwie 1441. garnizon niemiecki w Jaisinkach. Garnizon zostal całkowicie na pewien czas (zlikwidowany) umieszczeniowu.

Na metanie 1/VI 44r. 5 i 4 Brygada nawiazaly kontakt z oddzialami tatewskimi a szczegolnie z kapit. Prawinszem, ktory informowal o obiazkach niemieckich i udzialu informacji dla dobra Palahow a jednoczesnie wymienial bron, amunicje i granaty na wozy i wozniaki.

20 VI 44r. 415 Brygada chwytala wyzyskac Litwinow z Podbrzeria na zgorz przygotowawo, zakadly. Udalo im tylo kulu Litwinow umieszczeniowu. Na jutro Litwinow wroc z Niemcami przybyli do Gliciszek i wymordowali okolo 20 Palahow w tym dzieci, kobiety i starcow. Za to K.O. AK "Wilk" wydal rozkaz marze na Litwy 4, 5, 6, 23 i 36 Brygadnie w celu zlikwidowania szwadronu Litewskich, 5 Brygada i 4 powrocily bez strat ale i bez wyrobow smierci.

Na pocztku VI 44r. 5 Brygada zdobywa miasteczko Suderwa i Litwackie stacje radiowa Luftwaffe. W walbach o Wilno 6-14 VI 44r. 5 Brygada nie bierze udzialu, ale wycofuje sie na Zachod norem z frontem sowieckim. W Suderwie przebywa kilka dni i po przesunięciu sie frontu 10 VI 44r. pada do us Zachod, przesuwajac sie do miasteczka Ponary i Witka, a w tym czasie rozbraja i oddzialy niemieckie. W drodze z Niemcami karzy 5 Brygady na Wawrowiska a myr. dupanki na "Zelaznego" i Malcha na "Skalnego".

20 VII 44r. zatrzymala sie Brygada pod Oliva nad miasteczko jidrowem. przybylo 2 oficerow B.S. w celu przeprowadzenia rozmowy z d-ck Frontu Bratrowskiego gen. Czerniakowiczem. "Zelazny" wyniat "Skalnego" na wyzyskowanie, gdzie wyprytywalo o nazwie Brygady, dowodcy, urzadzona i w koncu ustalono ze jutro o godz. 8 to wyphuk zaatakaja ukrytych Niemcow w lesie.

Pomowalo o godz. 8 to uklad niemy przybyl "Zelazny" zanzdost uatly churast wymiaru i dopiero 22 lub 23 VII 44r. zatrzymala sie Brygada na Tace w poblizu Porzera. O godz. 6:00 rano przybylo garnizon z sowieckich majorow i zaszedli aby Brygada udala sie z nimi do Jelmit, Witka i Porzera do Przysia B.S.

"Zelazny" przy "Baka" osadzily ze zowoz pojedyncze kawaleria a w krotce przychodzila "Tatarowi" d-ky kawalerii z swadronu karat morderowac a przy akcjach uciekac. Jednak po przesunięciu lasu zostali stoczeni i rozbrojeni. "Zelazny" wierzal na narode dowodcow i rozkazal morderowac ciemnej broni, zakopanie oddzialow i dokumentow, zwinienie reperow. Na koncu oszadzily ze Brygady jak chrozona i dalej mi na zadanu moim. liwozy, morderowac aca walczyc przeciw ciemnym. Oszadzily czysc ze rozwiarcia Brygady i materialu grephazny i zaryc do Ponary Apartowicki i Bratostobreny a potem na Wawrowiska. Wtedy musz wracac do domu. Natychmiast cofamkowal na grupie a w nocy czese jui czysti ostrelisw ty mone mke se porty. Ja z grupa 12 osob po obtzrale stalinym na tylo Przysia "Haltera" Jana Konraccina i Podlota Stankawa Konraccina. Portawowli Bruny Impe Nimce, ale uon nie udalo, wrc powrotili Bruny Impe wracac do domu.

Powrot do domu trwal 14 dni i nocy o godzinie i chodnie, w ciemnym ukrywaniu sie przed wzrokiem sowieckim.

ad/7 To powrocie do domu ukrywalem sie az do wyfordy do Pahly a w konspiracji i partyzantce nie bratem udzialu w tym czasie.

ad 8 Za czasów ahupajsi mienimichy unistnateu repressij
 za czasow sowietow po 17 VII 44r. - 2 II 1945r. ukrywateu
 ni. 2 II 1945r. wyjednateu do Palki. Po dluzim szukaniu pracy
 zostateu zatrudniony w Suowocstawiu do PKP od 25. VIII 45r.
 30 III 1946r. zostateu arestowany przez UB w Suowocstawiu
 ob. ob. Nikitasa; Mieradonieskiego. W sledstwie na UB bytem
 do lipca 46r. a pozniej w Wiszoniu w Suowocstawiu do 12. XI 46r.
 Oskarzony bytem o przynaleznosc do AK i organizowaniu na
 Pomocie Zdzachudim.

ad-9 Bytem ranny w prawe noge i prawe dlonie, ale o invalidite-
 two ni nie ubiegateu.

ad-10 Rozpracowateu prac na PKP od 25 VIII 45r. jako majster, budowlan-
 ny w Oddziale Drogowym Suowocstaw. Od 1950r. pracowateu
 tem w Oddziale Drogowym PKP w Toruniu w referacie Techniczny.
 W dniu 8 IV 1947r. uchwyciteu ni jako czlonka AK w UB w
 Gdyni i od tego czasu bytem ponizony a awansowateu, odruca-
 czeniade i uciagowateu. Od 1950r. ukrywateu Technikum
 Od 1945 do 1948r. nie mogteu uzyskad Poswadczenia
 Obywatelstwa Państwa Polskiego. (Urychaleniu dopiero 20 VIII 1948r.)
 W 1949r. 12 VII ukrywateu korespondencyjny 5-kiu miesieczny
 Kurs budowlancy w Warszawie, w 1952r. 118 luty ukrywateu Kurs
 Kresow Techniczny w Warszawie a 28 lutego 1960r. ukrywateu
 Kurs Zarobnie Technikum Kolejowe w Bydgosci. (Nr. 184/60).
 W Wroclawiu 27 VII 1957r. ukrywateu Kurs na kierownictwo
 Jednostek Budowlancy na PKP, a 9 maja 1960r. zdatem upraw-
 nienua budowlanc budownictwa pownechnego w Bydgosci
 Org i VI 1960r. uprawnienua budowlanc na PKP w Szamotku.
 Od 1950r. pracowateu jako 2-ca kierownictwa Rejonu Budowy
 Kow w Toruniu i kierownictwa w Aleksandrowo-Laj, od 1961r.
 a pozniej na tabiru Stanowiska w Toruniu do 1964r.
 Od 1967r. pracowateu na PKP jako kontroler i inspektor
 nadzoru na PKP, a od 1975r. zostateu przeniesiony do
 DRKP w Bydgosci, stad w marcu 1982r. ^{odszedlem} ~~potem na emerytura~~
 Jak wyzej widac dokonywateu ni korespondencyjne, kab'
 zarobnie, ^{inniczo praca do przyjecia} ni mogteu uzyskad ^{w zagle zadanego} ~~potwierdzenia~~ z
 Zakladu pracy na PKP. W 1950r. ukrywateu z odawiaty
 i ukrywateu Technikum, zdatem uprawnienua co
 w sensie bylo mi potrzebne do dalniej egzystencji.
 W dniu 7 X 1956r. zawarteu ^{zawarteu} ~~zawarteu~~ matreusku z
 Prouticawą Sadiowic z ktora do dnia wspolnie rypemy.
 Przy pomocy cokolis ^{nie} ~~nie~~ wydalimny w maszynopisie
 moze wspomnienua pt. "Strępy wypracowateu Zaczasy" Zawisy
 zomnienua Oddziale "Kurska" 15 Brygady Wileńskiego
 go AK. Nie brateu zadnego uchiatu w tym politycznym
 kraju i na emigracji.

ad. 11 Kniży Kawalerki OOP Nr. 1285-90-25 z 6 XI 1990r. na wniosek
 Zarzadu Okręgu SZZAK w Bydgosci.

ad. 12 W. Kwieciana 1990r. wystapitem o uprawnienua Korubitanc-
 nie otrzymane dopiero 3 V 1992r. Nr. 016381/U-11271/92
 z dnia 25.02.1992r. chyli po dwóch latach.

ad. 13 "Strępy wspomnienua "Zaczasy" w maszynopisie poriadanc
 u siebie ~~o~~ nieteropowarechnone. W tej duzkiej publikacji rypemy
 "aulek do i czoł". W przykladu planuje ni "o" ~~o~~ "wspomnienua".

ad-14 - uśdotyony

ad-15 - w zatareniu przedłożam:

1. Oswiadczenie Szwadla "Aldona" Aldona Rywera
Sawitanisla z plutonu "oraz z szwadronu 5 Brygady
2. Oswiadczenie Szwadki "Malisa" Autocai Rywera
d-ca z plutonu "oraz z szwadronu 5 Brygady.
3. Zawiadzenie wydane przez ^{moje} pluton z plutonki i
z szwadronu "Malisa" Autocai Rywera.
4. Karta zwaleniowa z Wydziału w Ludarostawie
z dnia 12.11.1946r. - Nr. 596/46
5. Zawiadzenie MUBP w Gdym Nr. 112 wydane w
dniu 8.4.1947r. w sprawie wyawokacji sy jako art. AK.
6. Artykuł Pana Włodzimierza Jastrzebskiego "Lupanka Wypwa" - dotyczy mojej a

ad-16 Fotografia z okresu Kouspiwaj jest przy odpiwie
Zawiadzenia o wyawokacji sy (w pkt. 15 - rozprawy
nr. 5) Pokaźto, dodatkowo zataczam
fotografij z czasu obecnego.

Potwierdzam wiarygodność podpisem
autentyczność podanych informacji w
winniej aukcji:

Brewuly -
Macław Szwedyński
"Zawotka"

Lwowoław dnia 10.08.1992 roku.